

Buka & Rahim, Regres

[Zwrotka 1: Buka]

Jeśli nie wiesz dalej, gdzie jest mój progres
Zostawiłem w Delorianie, byś go znalazł w przyszłości
Jak dorośniesz, skumasz niedokładne i przenośnie
Uważaj, bo auto Ci gaśnie i zaraz stoczy się
Do: "huraganami, napadamy, władamy" - ej to off beat
Skumałeś? I jest do rytmu ciągle, weź ponownie cofnij
Ciągle, weź ponownie cofnij
To dobre zwrotki, nie wtórne jak burger na wrotkach
Czaisz jak zakurwiam - czy 2 fast food dla żołądka?
Znów nie wchodzę do tej samej rzeki pływać - historia
Lubi się powtarzać - ja odgrywam rolę J. Fox'a
Marty MC Fly, przybywam nagrywać teorie
Lata praktyki wam zajmie, przestudiowanie formy
Chętnie z niej wyjdę, bo nie lubię Ramy zwykłej
Nasmaruję Ci masłem jaja, będą jak skumałeś przepisy
Mojej kuchni rymowania na bicie
Jak byłem mały - też nie smakowało mi to samo co dzisiaj
Bo dojrzewamy jak wino cyklicznie
Ty zatrzymałeś się manie, na leśnym dzbanie pitym z gwinta
I co mi z takich fanów co nie czają jak cisnę
Do przodu z nawijaniem, bo nie nadążają najzwyczajniej

[Refren: Rahim x Buka]

Hej, (hej), nie kumam o co chodzi niektórym
Oni mówią, że spada Buka, gdy zdobywa góry
Chyba do góry nogami słuchasz mp3'ek, czujesz
Myślisz że to regres, a to ja Cię dubluję!
Hej, nie kumam o co chodzi niektórym
Oni mówią, że spada Rahim, gdy zdobywa góry
Chyba do góry nogami słuchasz mp3'ek, czujesz
Myślisz że to regres, a to ja Cię dubluję!

[Zwrotka 2: Rahim]

Kiedyś jako gnojek, może bym się tym przejął
Ale idąc po swoje, przejąłem kolejny rejon
I ze spokojem lecę nad ziemską breją
Bo poję się wiarą w siebie, Wy nadzieją
Biedne dzieci we mgłę słyszą regres
Gdy biegnę w górę, biegle co dwa szczeble
Zamiast tłumić zapędy, wkładać w gęby kneble
Bez reprimendy idę tędy - w świetle
"Świetnie, świetnie" - weź mi tu nie sepleń
Opinie twe wystrugał Gepetto heblem
Wredne brednie, ciągnące niczym raclette
Dźwigam je namiętnie i w tempie jak Kettle
Czy 3 gwiazdki za me 16'tki wystarczą?
Miałem wrócić na tarczy - wracam z tarczą
Może i mam miękkie serce jak karczoch
Ale twardą dupę i to bardzo - Du arschloch
Wali mnie czyś anonimowym szcurkiem
Czy wybuchowym gryziopiórkiem, schowanym za biurkiem
Pchasz wywody ciurkiem, masz powodów górkę
Srasz na mój staż, hasz - Ferdurke

[Refren: Rahim x Buka]

Hej, (hej), nie kumam o co chodzi niektórym
Oni mówią, że spada Buka, gdy zdobywa góry
Chyba do góry nogami słuchasz mp3'ek, czujesz
Myślisz że to regres, a to ja Cię dubluję!
Hej, nie kumam o co chodzi niektórym
Oni mówią, że spada Rahim, gdy zdobywa góry
Chyba do góry nogami słuchasz mp3'ek, czujesz
Myślisz że to regres, a to ja Cię dubluję!

(A to ja Cię dubluje, ja Cię dubluje)